

W czwartkowy ranek młodzież biorąca udział w projekcie Erasmus+ „Wykorzystanie dziedzictwa kulturowego do rozwoju przedsiębiorczości” pracowała w Szkole nad kilkoma zadaniami projektowymi - analizowała rynek turystyczny oceniając tzw. pamiątki z Małopolski, opracowała modele firm/przedsiębiorstw związanych z dziedzictwem przemysłowym. Najważniejszą jednak częścią była debata oxfordzka, której temat brzmiał: Dziedzictwo kulturowe – błogosławieństwo/harmonia czy zagrożenie/walka? W rolę moderatora brawurowo wcieliła się Wiktoria, która zaangażowała nie tylko biorących udział w dyskusji, ale też „widzów”. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że spuścizna po przodkach jest darem, o który każdy powinien dbać.

O tym, co pozostawili nam przodkowie mieszkający w Dolinie Prądnika (w naszej „małej Ojczyźnie”) i jak o to dbamy dowiedzieliśmy się w Ojcowie – w centrum Parku Narodowego.

Gościliśmy w „Pstrągu Ojcowskim” – jedynym gospodarstwie rolnym w Polsce, które specjalizuje się w hodowli pstrąga potokowego. Właścicielka przedstawiła nam swoje pomysły na przywrócenie tej tradycji w Ojcowie, zasady funkcjonowania „pstrągarni” oraz powody, dla których jej produkty cieszą się takim uznaniem nie tylko w Małopolsce, ale też w Europie (pstrągi z Ojcowa są min. oficjalnym produktem lokalnym, a prowadząca – „najbardziej innowacyjną rolniczką w Europie”)

Słuchaliśmy tego spożywając kanapki zrobione z lokalnych produktów: chleba ze Skały, masła i serów z Okręgowej Mleczarni w Skale i pstrągów z Ojcowa oraz popijając sok jabłkowy z ekologicznego przedsiębiorstwa z okolic Skały. Potem przyszedł czas na zasłużony relaks – spacer po Dolinie. Nasi goście m.in. zobaczyli Bramę Krakowską i kościółek na wodzie, weszli na taras widokowy w centrum wsi, dowiedzieli się o uzdrowiskowej przeszłości tego miejsca. Zdumiał ich też kształt Maczugi Herkulesa i strzelistość skały, na której wybudowany jest zamek

w Pieskowej Skale.

Wieczorem w szkolnej auli spotkali się wszyscy beneficjenci projektu: goście i organizatorzy - uczniowie, rodzice, dyrekcja i nauczyciele z naszej Szkoły. Oficjalne pożegnanie pełne było wzruszeń (np. podczas krojenia tortu przygotowanego przez rodziców dla uczestniczki, która tego dnia obchodziła 18. urodziny) i podziękowań, ale też śmiechu, tańców …

Zdjęcia:

